

Czas rozpalić piec – Różni wykonawcy

Mrok,
Jak kosmaty pies
Patrz jesień już,
Czas rozpalić piec
Posmutniało w ogrodzie i
Nagle postarzało się
Miałeś przecież być?
Autobus twój szedł
Tak jest już późno
Wróć
W lampy ciepły krąg
Do szafy płaszcz
Jabłkami pachnie dom
Przemoczony poeto siądź,
Skończ ten swój niezwykły wiersz
Pusta kartka i tylko znów ogarek świecy
Dla ciebie dziś
Kupiłam ten zielony szal
Ostatnie jabłka z drzew postrzącał wiatr,
A miałeś zerwać
Zbyt mało ciebie mam
Kilka mądrych zdań,
To wszystko

Wróć
W lampy ciepły krąg
Do szafy płaszcz
Jabłkami pachnie dom
Przemoczony poeto, siądź
Skończ ten swój niezwykły wiersz
Pusta kartka i tylko znów ogarek świecy
Dla ciebie dziś
Kupiłam ten zielony szal
Ostatnie jabłka z drzew postrzącał wiatr,
A miałeś zerwać
Zbyt mało ciebie mam

Kilka mądrych zdań

To wszystko



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych